DZIENNIK POLSKI

Nr. 913 CZWARTEK 10 WRZEŚNIA 1942 r. ROK III.

MOWA PREMIERA CHURCHILLA W IZBIE GMIN.

W. Churchill przemawiał w Izbie Gmin na temat sytuacji wojennej w chwili obecnej. Podajemy w streszczeniu główne punkty jego mowy, którą zaczął od opinii odnośnie wypadu na Dieppe. "Wypad na Dieppe – mówił – był niezbędnym wstępem do wyczynów na wielką skalę. Wypad dał nam świetny materiał informacyjny i rozpoznawczy i jest zarazem zapowiedzią dalszych, częstszych i bardziej rozległych operacji tego typu. Wyniki raidu były wspaniałe, w bitwie powietrznej wróg poniósł tak wielkie straty, że RAF życzyłby sobie stoczyć jaknajczęściej takie walki. W walkach lądowych odznaczyły się specjalnie oddziały kanadyjskie, chwałą okryła się nasza marynarka. W następstwie wypadu wróg wie i zdaje sobie sprawę z olbrzymich sił sprzymierzonych, nie wie tylko gdzie uderzymy. Równie wielkim sukcesem był nasz ostatni konwój na Maltę, który zaopatrzył wyspę i zapewnił jej obronę na kilka miesięcy. Flota wojenna i handlowa ma w tym konwoju olbrzymie zasługi, wykonując zadanie wśród nieustannych ataków okrętów, łodzi podwodnych i lotnictwa samolotów wroga. Straty nasze są duże lecz nie nadmierne, wróg stracił 87 samolotów, nie licząc strat jego marynarki. Wojna w powietrzu rozwija się przy stałym wzroście naszej przewagi. Od czerwca b.r. zrzucamy na Niemcy dwa razy tyle bomb co w tym samym okresie ub. roku. Coraz większym czynnikiem są dzienne naloty amer. eskadr. Straty nasze na morzu są jeszcze nadal poważne, ale w sierpniu, lipcu i wrześniu zmniejszyły się znacznie, a produkcja statków przewyższa już nasze straty. Walka z łodziami podwodnymi jest coraz skuteczniejsza, niema dnia w którym nie zniszczonoby jednej lub dwóch łodzi podwodnych. Podwodne korsarstwo zmusiło Brazylię do wejścia w wojnę, witam Brazylię w szeregu państw walczących o wolność świata. Wojna na morzu jest najważniejszym czynnikiem zwycięstwa i wygramy ją. Nastąpiło już ujednolicenie akcji aliantów. W czerwcu br. przybyła do Anglii w najściślejszej tajemnicy misja sztabu USA. Narady trwały 10 dni, powzięte postanowienie wywrą olbrzymi wpływ na wszystkie fronty. Moja podróż do Rosji przez Egipt została powzięta we wspólnym interesie. Sądziłem, że sytuacja w Egipcie nie jest całkiem zadowalająca. Przekonałem się, że duch żołnierza jest dobry i potrafi on wygrać spotkanie z przeciwnikiem. Mimo to 8-ma armia straciła 80.000 ludzi, wielkie ilości sprzętu i odrzucona została o 640 km w tył. W tym stanie rzeczy uważałem za konieczne przeprowadzić zmiany w dowództwie. Szczegóły tej sprawy są trzymane w tajemnicy ze względu na interes publiczny. Obecne dowództwo jest najlepszym jakim dysponujemy, armia w Egipcie jest prawie całkiem nowa, silniejsza niż kiedykolwiek, znakomicie uzbrojona i pod wielu względami prześciga przeciwnika. W tyle za armią pustynną mamy drugą armię, rozłożoną w delcie Nilu. Egipt będzie obroniony, akcja Rommla jest osłabiona przez łodzie podwodne i lotnictwo, posiadające zdecydowaną przewagę. Stany Zjedn. przysyłają 50.000 żołnierzy, którzy będą tam mogli być rzuceni na dowolny odcinek.

Ze zrozumiałych powodów nie mogę podać wyników rozmów rosyjskich. Stalin zarzucał nam niedostateczność naszych wysiłków. Rozmowy trwały 4 dni, wszystkie zagadnienia zostały drobiazgowo i szczerze omówione. Powzięto ważne decyzje, które muszą pozostać w tajemnicy. Wychodziło się z założenia, że głównym przeciwnikiem Niemiec na lądzie jest Rosja, na morzu Anglia. Wiemy, że Rosja musi trzymać na sobie cały ciężar militarny Niemiec i ich sprzymierzeńców. Chcieliśmy tylko, żeby Rosja zrozumiała nasze trudności transportowe. Nie chodziło o to, by powiedzieć Stalinowi, że Anglia i Ameryka zrobiły już wszystko. Przekonałem Stalina, że jesteśmy lojalnymi sprzymierzeńcami i mamy szczerą chęć przyjść Rosji z pomocą w jaknajkrótszym czasie i bez względu na wysokość możliwych strat. Rosja jest zdecydowana prowadzić wojnę nieugięcie do zupełnego zniszczenia Hitlera. Mogę śmiało powiedzieć, że ostatnie 2 lata przyniosły niezmierne polepszenie sytuacji sprzymierzonych. Niemcy rozlali morze krwi w Europie i są dziś znienawidzeni przez cały świat jak nikt jeszcze w historii za swe okrucieństwa i mordy. Gdy wybije dzień wolności – będzie on dniem odpłaty. Winni okrucieństw i zbrodni będą sądzeni przez trybunały tych krajów, w których te zbrodnie popełnili. Kara będzie taka, aby przyszłe pokolenie mogło powiedzieć: "tak ginie, kto w ten sposób postępuje".

PRZEMÓWIENIE GEN. SIKORSKIEGO W DNIU 1. WRZEŚNIA DO KRAJU.

"Obywatele! Dobiega końca trzeci rok tej wojny na której szalę Polska pierwsza rzuciła swój tysiącletni dorobek kulturalny i materialny. Ciężkie walki wrześniowe i ich nieszczęśli-

wynik, naród uznał za przegraną kampanię a nie wojnę, za klęskę reżimu a nie narodu
y dalej na obczyźnie i w kraju. Wojska polskie są dziś piątą z kolei co do wielkości siłą
bojową sprzymierzonych. Hitler zapłacił drogo krwią swych Niemców za wywołanie wojny. Pół-
tora miliona zabitych, 3,5 miliona rannych i chorych, z których conajmniej milion nie odzyska
już zdrowia to wyniki dotychczasowych zmagań. Tymczasem potencjał Anglii i Ameryki jest nie
naruszony. Niemcy stracili dotychczas 10.000 samolotów na froncie zachodnim i południowym a
przeszło drugie tyle na froncie wschodnim. Oznacza to stratę 50.000 bezcennego, bo wyszkolo-
nego personelu lotniczego, co jest już poważnym sygnałem klęski. Rosja nie jest pobita, choć
2/3 sił niemieckich i 40 dywizji wasali krwawi się na froncie wschodnim. Położenie sprzymie-
rzonych rozumiane być musi jako bardzo korzystne. Narady Churchilla w Moskwie i osiągnięte
porozumienie, wypad na Dieppe, to dowód możliwości inwazji, setki tysięcy wojsk amer. w Anglii,
rosnąca potęga militarna aliantów zadadzą śmiertelny cios Niemcom. Niszczenie Niemiec przez
lotnictwo odbywa się przy wybitnym udziale polskiego lotnictwa. W walkach lądowych wezmą
również udział wojska polskie. Wojna nie skończy się w roku 1942 - choć tego rodzaju wojny
nie wykluczają wielkich niespodzianek. Czeka nas czwarta ciężka zima. Okres zimy i wczesnej
wiosny - to wyczerpywanie przeciwnika, po którym zadany mu zostanie ostateczny cios. Nienawiść do Niemców żywiona przez całą Europę jest niespotykaną w dotychczasowej historii świata. Prez. Roosevelt zażądał szczegółowych informacji o wszystkich zbrodniach i winnych okrucieństw, rejestrujcie więc nazwiska zbrodniarzy. Spotka ich straszna i zasłużona kara.
Obywatele ! Wzywam Was do wytrwania i cierpliwości ! Pamiętajcie, że jesteście żołnierzami,
którymi kierować może tylko rząd, a z ramienia rządu Naczelny Wódz. Walka, którą prowadzimy
jest drogą do zwycięstwa i do upragnionej wolności."

SYTUACJA NA FRONTACH.

Na froncie wschodnim Niemcy przypuścili czołowe natarcie z kierunku zachodniego na Stalin-
grad. Początkowa wyrwa w ros. pozycjach została zlikwidowana. Niemcy zo-
stali zatrzymani na liniach obronnych. Artyleria sow. skutecznie zwalczała czołgi i piechotę
wroga. Na połud.-zachód od miasta pozycje są utrzymane i sytuacja jest lepsza niż w ub. tygo-
dniu. Pod Noworosyjskiem, gdzie Niemcy wbili klin w linie sowieckie, toczą się ciężkie walki.
W rej. Możdoka lotnictwo ros. skutecznie zwalcza niem. ataki. Na linii Rżew-Kaługa, Rosjanie pro-
wadzą w dalszym ciągu ciężkie natarcia.

Na Zachodzie liczne formacje RAF-u wraz z polskimi dywizjonami dokonały koncentrycznego na-
lotu na Frankfurt n/M. W poprzednią noc bombardowano Emden, Utrecht i Rotterdam.
Z wypraw nie wróciło 10 bombowców. W dzień akcja niszczycielska objęła porty w Havre i Cher-
bourgu. Polskie skrzydła myśliwców, eskortujące ang. eskadry bombowe stoczyły walkę z wielką
liczbą Focke-Wulfów. Zniszczono 2 niem. maszyny, tracąc 3 własne, 1 pilot został uratowany.
W Egipcie tylko walka artylerii i patroli. Teranowo sytuacja, jak przed natarciem Rommla. Nad
frontem zniszczono 6, a nad Nilem 3 maszyny osi, tracąc 1 własny samolot. Lotnictwo
zaatakowało włoski konwój, 1 kontrtorped. i 3 statki zostały wielokrotnie trafione bombami.
W czasie ostatnich walk zginął niem. generał Bismarck - dowódca 21-szej dyw. panc.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- W uzupełnieniu poniedziałkowej mowy prez. Roosevelta podało radio londyńskie dalsze szcze-
góły tego przemówienia. "...W ostatnich dniach - mówił Roosevelt - zapadły decyzje doniosłego
znaczenia, stojące w bezpośrednim związku z rozpoczęciem ofensywy przeciw Niemcom. Nie mogę
dziś jeszcze decyzji tych ujawnić - są to tajemnice sztabu, ale zapewniam Was, że dowiecie się
o nich już wkrótce i że są to decyzje przy pomocy których zmiażdżymy ostatecznie potęgę nie-
miecką na terenie Europy. Sprzymierzeni dysponują 12-tu punktami, z których mogą dowolnie roz-
począć swe operacje. Który z nich zostanie wybrany do działań - to tajemnica sztabów wojsko-
wych."

- Onegdaj rozpoczął się w Londynie Kongres Związków Zawodowych przy współudziale delegatów
krajów sprzymierzonych. Na Kongresie zgłoszono 3 rezolucji, dotyczących stosunków w świecie
pracy po zwycięskiej wojnie. Pierwsza rezolucja, którą na wstępie uchwalono brzmi następująco:
"Kongres składa głęboki hołd ciemiężonym narodom przez barbarzyński hitleryzm i wyraża podziw
dla ich bohaterskiej postawy i niezłomności. Kongres śle pozdrowienia wszystkim bojownikom o
wolność i demokrację w szczególności : partyzantom walczącym w lasach, sabotażystom niszczącym
wrogie siły, pracownikom prasy podziemnej i kolporterom, podtrzymującym płonący ogień wolności!"
- Rząd Vichy dymisjonował komendanta wojskowego Lionu za odmowę udziału podległych mu wojsk
w akcji wysiedlania ludności żydowskiej. Arcybiskup Lionu wystąpił ostro w liście pasterskim
przeciw rządowi w Vichy. Wśród księży odczytujących list pasterski i wszystkich warstw prote-
stujących przeciw deportacji Żydów nastąpiły liczne aresztowania.

---oooOOOooo---